

Szanowni Rodzice!

Znaleźliśmy się w bardzo trudnej sytuacji w placówkach oświatowych. Jako grupa zawodowa jesteśmy zmuszeni upomnieć się o nasze prawa i godne wynagrodzenie. Nie słuchano nas, kiedy zgłaszaliśmy liczne obawy dotyczące reformy i trudnej sytuacji w oświacie. Skutkiem są niedopracowane, przeładowane podstawy programowe i wycieńczeni ich realizacją uczniowie i nauczyciele oraz chaos organizacyjny w szkołach zmuszonych pomieścić absolwentów ostatniego rocznika gimnazjum i ósmoklasistów.

Doświadczeni pedagodzy coraz częściej rezygnują z pracy, młodzi absolwenci kierunków nauczycielskich, nie mają nawet możliwości sięgnąć po ten zawód bez wsparcia rodziny. Nauczyciel po studiach przez pierwsze dwa lata zarabia niewiele ponad 1.800 złotych netto. To średnio o 1.000 złotych mniej, niż otrzymują jego rówieśnicy zatrudnieni w innych branżach! Po 30 latach pracy przeciętne wynagrodzenie z dodatkami to niecałe 2.800 złotych netto.

Szanowni Rodzice!

Mityczne 18-godzinne pensum to tylko praca bezpośrednia z uczniami. Tygodniowy wymiar czasu pracy nauczyciela wg badań Instytutu Badań Edukacyjnych (2012) wynosi średnio 46 godzin 40 minut. Są to godziny przeznaczone m.in. na:

- opracowanie dokumentacji (dot. m.in. pracy wychowawczej, kontaktów z rodzicami),
- przygotowanie lekcji,
- sprawdzanie prac,
- wywiadówki,
- rady pedagogiczne,
- wycieczki,
- zielone szkoły,
- szkolenia,
- kursy,
- samokształcenie,
- studia podyplomowe.

Często słyszymy, że źle uczymy, a tymczasem w badaniach OECD PISA (program międzynarodowej oceny umiejętności uczniów) polscy uczniowie w 2015 r. **zajęli 10 miejsce w UE w rozumowaniu w naukach przyrodniczych, 4 miejsce w czytaniu i interpretacji, 6 w matematyce.**

Polscy uczniowie osiągnęli wyniki powyżej średniej OECD we wszystkich trzech obszarach objętych badaniem!

Polscy nauczyciele w wysokości zarobków zajęli trzecie miejsce! **Trzecie od końca!**

Na pewno oczekujecie, aby Wasze dzieci uczył nauczyciel z pasją, pełen inwencji i zapału, a nie przemęczony, zaganiany człowiek, dla którego problemem są bieżące opłaty.

Nadszedł czas, aby polscy nauczyciele zawalczyli o swoją godność. Jesteśmy dobrze wykształceni, kreatywni i pełni zapału, a przede wszystkim dumni z wykonywanego zawodu. Potrzebujemy Waszego wsparcia i zrozumienia – uczymy przecież Wasze dzieci, wychowujemy je, opiekujemy się nimi. Bądźmy sprzymierzeńcami w procesie kształcenia i wychowania, w trosce o przyszłość młodych ludzi!

Martwimy się bardzo przyszłością polskiej szkoły, jej kadr. Kto zechce uprawiać tak bardzo niedoceniany, a społecznie wymagający zawód? Kto będzie uczył młodych Polaków? Kto razem z Wami zadba o ich rozwój?

Prosimy o zrozumienie i wsparcie dobrym słowem.